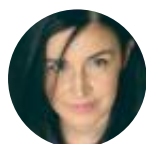


Murator » Architektura » Architektoniczne operacje plastyczne

Architektoniczne operacje plastyczne



Anna Okołowska

 NAPISZ DO AUTORA

Co można zrobić, by zmienić wygląd starego domu? Z tym pytaniem zwróciła się do naszej redakcji jedna z Czytelniczek. O odpowiedź poprosiliśmy cztery pracownice architektoniczne. Oto ich pomysły.

Domów takich jak ten jest wiele. Każdy z nich to inna historia. Kłopoty są jednak podobne. Tym, co wymaga naprawy, jest nie tylko stan techniczny, ale także wygląd budynku. Niezgrabna bryła, niewykończone ściany, okna pamiętające czasy, kiedy nie było żadnego wyboru stolarki – to wszystko odbiega dziś boleśnie od standardu nowych domów. Czy można to zmienić?

Z pewnością tak, choć wymaga to dobrego projektu i sporych nakładów. Największym problemem są proporcje domu. Budowa wysokiej piwnicy była kiedyś sposobem na ominięcie normatywu ograniczającego dozwoloną powierzchnię. Dziś jest tylko problemem. To z tego powodu budynek jest zbyt wysoki, a wejście do niego – niewygodne, bo parter znajduje się praktycznie na poziomie drugiej kondygnacji. Do domu wchodzi się więc po wysokich schodach. Poza tym poważnym mankamentem jest brak bezpośredniego połączenia pokoju dziennego z ogrodem.

Dlatego projektanci nie ograniczyli się do przedstawienia propozycji wykończenia elewacji, lecz zaproponowali poważniejsze przekształcenia. Wszyscy uznali za konieczne zmiany wielkości i kształtu okien, by nie przypominały tych typowych, kiepskiej jakości, sprzed kilkadziesiąt lat. Przede wszystkim jednak starali się poprawić bryłę – uporządkować ją i wizualnie obniżyć. Zaproponowali różne sposoby dokonania takiej przemiany: podwyższenie terenu wokół domu, otoczenie budynku niższą konstrukcją, nawet rozbiórkę górnych partii ścian szczytowych. Jeden z projektantów pokazał, co by było, gdyby budynek przekształcić w piętrowy dom z czterospadowym dachem i potraktować przyziemie jak pełnoprawną kondygnację z dużymi oknami tarasowymi.

Koncepcje powstały na podstawie zdjęć. Architekci nie mieli pełnych informacji na temat budynku i działki, nie mogli też uwzględnić potrzeb oraz możliwości finansowych właścicieli, jak byłoby w przypadku, gdyby projektowali na konkretne zamówienie.

Jednak przedstawione propozycje mogą zainspirować właścicieli podobnych domów, którzy zastanawiają się, czy warto zaangażować siły w przebudowę i jaki efekt może przynieść taka operacja.



Dom naszej Czytelniczki o nieproporcjonalnej, wyniesionej bryle odmieniony przez cztery projekty
fot. z archiwum inwestora



fot. z archiwum inwestora

Pomysł 1.

Tekst: autorzy projektu: architekci Damian Kałdonek, Magdalena Łukasik, Marek Macura, Projarch

Zaproponowana zmiana wyglądu domu to jedynie pierwszy etap prac nad projektem, pomysł na modną aranżację porządkującą bryłę. To pewien sygnał, co można z tym budynkiem zrobić. Od tego, jak ta propozycja zostanie odebrana przez inwestorów, zależą dalsze zmiany, które powinny być poparte analizą stanu technicznego budynku i zabudowy w jego otoczeniu.

Najważniejsze w projekcie jest uspokojenie wyglądu domu – doprowadzenie do prostej formy bez różnicowania materiałów wykończeniowych. Kluczowe dla optycznego poprawienia proporcji budynku było zrezygnowanie z okapów bocznych i szczytowych oraz dostawienie do prostej bryły poziomej płaszczyzny dachu-ogrodu z ażurowymi ścianami parawanowymi z listew drewnianych przesłaniających dolną kondygnację. Takie optyczne przecięcie głównej bryły (według zasad złotego podziału) wyraźnie różnicuje ją na dwie części, poprawiając proporcje domu.

Proponujemy dostawienie dachu płaskiego na niezależnej konstrukcji oddylatowanej od głównej bryły. Wystarczą stalowe słupki i podkonstrukcja, na której będzie ułożona płyta żelbetowa.

Aby zapewnić bezpośrednie połączenie strefy dziennej nie tylko z nowym tarasem, ale i z zielenią, zaprojektowaliśmy w nim otwór, przez który będzie się przebijać korona rosnącego przy domu drzewa. Zieleń może zostać podniesiona do poziomu piętra w jeszcze większym stopniu, gdy na dostawionym dachu płaskim (o konstrukcji dachu odwróconego) zostanie zaaranżowana żwirowa łąka. Żeby maksymalnie uprościć bryłę, zrezygnowaliśmy z ozdobnych detali, ukryliśmy rynny, a ściany i dach wykończyliśmy jednorodnym materiałem – białymi płytami włóknocementowymi.

Dostawienie do budynku o takim prostym, geometrycznym kształcie tradycyjnego komina prostopadłościennego nie wydawało nam się dobrym rozwiązaniem, dlatego zdecydowaliśmy się na komin w formie stalowych rur przywołujących skojarzenie z organami. To taka bardzo oszczędna ozdoba całej bryły.

Istotne znaczenie miała także zmiana wymiarów okien i ich rozmieszczenia. Zależało nam na tym, aby ich rytmiczna kompozycja porządkowała płaszczyznę elewacji.

■ Dach bez okapów

- Ażurowa konstrukcja wokół parteru budynku
- Zieleń na poziomie piętra
- Jednolite wykończenie elewacji



Dostawienie do domu płaskiego dachu-ogrodu dzieli bryłę, poprawiając jej proporcje. Ciemny kolor ścian dolnej kondygnacji podkreśla podział

rys. PROJARCH



Zastosowanie konstrukcji płaskiego dachu odwróconego pozwala stworzyć na tarasie namiastkę łąki
rys. PROJARCH



Projektanci proponują wykończenie dachu i ścian takim samym materiałem – białymi płytami włóknocementowymi
rys. PROJARCH



rys. PROJARCH

Pomysł 2.

Tekst: autorzy projektu: architekci Katarzyna Cynka, Bartłomiej Bajon, Marcin Kozierowski, PL.architekci

Zdecydowaliśmy się na zmiany, które naszym zdaniem wymagają najmniejszej ingerencji, a jednocześnie dadzą dobry efekt. Postanowiliśmy przede wszystkim zmienić otoczenie tak, aby dom się w nie wtopił, miał przy tym lepsze proporcje i był bardziej funkcjonalny.

Stąd nasza decyzja, by podnieść poziom gruntu – do poziomu piętra. W ten sposób piwnica stała się typową piwnicą podziemną, a strefa dzienna znalazła się na poziomie ogrodu i zyskała bezpośrednie połączenie z nim.

Od strony ulicy w linii ogrodzenia zaproponowaliśmy wzniesienie wysokiej